Sygn. akt I ACa 384/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Edyta Jefimko

Sędziowie:SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO (del.) Hanna Wawrzyniak

Protokolant:sekr. sąd. Katarzyna Dzięciołowska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa H. M.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą
w W.

o rentę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 453/12

oddala apelację.

Sygn. akt. I ACa 384/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, po ponownym rozpoznaniu sprawy, zasądził od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz H. M. rentę miesięczną w kwotach:

-3736,72 zł w okresie od lutego 2004 r. do grudnia 2005 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2005 r. do dnia zapłaty,

-3736,72 zł w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2007 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-3585,22 zł w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2168,80 zł w okresie od 1 września 2009 r. do 31 marca 2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2086,96 zł w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2065,31 zł w okresie od 1 marca 2011 r. do 28 lutego 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2016,49 zł w okresie od 1 marca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2212,16 zł w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 28 lutego 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-2188,97 zł w okresie od 1 marca 2013 r. do 31grudnia 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty,

-3688,97 zł począwszy od 1 stycznia 2014 r. i na przyszłość z ustawowymi odsetkami od dnia 11-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty.

Sąd oddalił dalej idące powództwo o rentę i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

Dnia 9 lutego 2004 r. w L. doszło do wypadku drogowego z udziałem powódki, którego sprawcą był G. M., posiadający obowiązkowe ubezpieczenie OC nr polisy (...) w (...) S.A.

Po wypadku powódka została zabrana do szpitala Klinicznego w L., skąd w dniu następnym wypisała się na własną prośbę z powodu ważnych spraw zawodowych, oraz z uwagi na fakt, iż w dniu następnym miała się zgłosić na zabieg usunięcia żylaka w szpitalu w C.. Została przyjęta do Szpitala w C. z rozpoznaniem: potłuczenie ogólne, w tym głowy i kręgosłupa lędźwiowego, wstrząśnienie mózgu, złamanie lewej kości ciemieniowej, niedosłuch lewostronny, żylaki kończyn dolnych. Zrezygnowano z operacji żylaka i poddano powódkę szczegółowej diagnostyce, stwierdzono pogorszenie słuchu i szumy w uchu lewym oraz znacznie pogorszenie wzroku. Dodatkowo stwierdzono u powódki skrzywienie prawowypukłe kręgosłupa lędźwiowego Była leczona w C. w okresie10-19.02.2004 r. Po wyjściu ze szpitala przebywała w P. pod opieką rodziców. Pojawiły się u niej napady zaburzeń świadomości i wyłączeń. Z tego powodu przyjęta została do Oddziału Neurologii Wojewódzkiego Szpitala (...). Podczas diagnostyki wykryto niemy tętniak tętnicy szyjnej lewej. Psychiatrzy rozpoznali także pourazowy zespół PTSD. Powódka została zakwalifikowana do planowego leczenia tętniaka śródczaszkowego. W toku dalszego leczenia u powódki nadal występowały napady absence i cechy zespołu PTSD, tj. bóle głowy i „całego ciała", niepokój, zaburzenia pamięci, drażliwość, bezsenność, męczliwość. Utrzymano leczenie farmakologiczne padaczki (Depakine) i zespołu PTSD (Cital Imovane, Tranxene) leczenie nie było jednak wystarczające i po kolejnym napadzie skroniowym z kilkugodzinnym stanem pomrocznym, powódka była po raz kolejny hospitalizowana w Oddziale Neurologii (...) (12-14.10.2004 r.). Zmieniono leczenie padaczki, po przejściowej poprawie napady jednak wróciły. Jednocześnie pogarszał się stan psychiczny powódki, u której rozpoznano pogłębiający się zespół depresyjny. Nasilenie objawów depresyjnych spowodowało konieczność umieszczenia w Klinice (...) w (...) 10.01-24.02.2005 r.

Po przejściowej poprawie nastąpiło kolejne pogorszenie. Powódka ma zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi, jest osobą o obniżonym nastroju i napędzie, zaniedbująca posiłki i samoobsługę. Wymaga pomocy i opieki innych osób w codziennej egzystencji. Wymaga stałego nadzoru neurologicznego, neurochirurgicznego i psychiatrycznego. Wobec dotychczasowego przebiegu choroby rokowanie co do trwałej poprawy stanu zdrowia jest złe (zaświadczenie lekarskie z 16.06.2005 r. z (...) k. 16 akt (...)k- 346-353, k- 365-376, k- 790-780 opinie biegłych E. R. (1), Z. S. (1) i J. R.).

Mimo stałego leczenia neurologicznego co do padaczki i psychiatrycznego co do zespołu depresyjnego i zespołu psychoorganicznego stan zdrowia powódki nie ulegał poprawie, a wręcz pogarszał się, zwłaszcza jeśli chodzi o typ napadów ze stanami pomrocznymi. U powódki stwierdzono cechy ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego w postaci padaczki i zespołu psychoorganicznego. Wymagała ona stałej pomocy i opieki osób drugich ze względu na nieprzewidziane zachowania, napady padaczkowe i stany ponapadowe (k- 346-353, 443 opinia biegłego

E. R. (1), k.-365-376, 442 opinia biegłego Z. S. (2), k- 790-800 opinia biegłej J. R.). Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w W. w dniu 9.03.2005 r. wydał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności Nr (...) (...)- (...) w którym zaliczył powódkę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 21.03.2007 r. ustalono u powódki znaczny stopień niepełnosprawności, została ona uznana za niezdolną do wykonywania pracy oraz ustalono, że wymaga stałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. (k.-317 odpis wyroku z dnia 21 marca 2007r.).

Orzeczeniem z dnia 21.08.2007 r. Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. postanowił zaliczyć powódkę do znacznego stopnia niepełnosprawności na okres do 31 sierpnia 2012 r. W orzeczeniu wskazano, że niepełnosprawność istnieje od dnia 9 lutego 2004 r. oraz, że powódka wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (k- 306 kopia orzeczenia).

Orzeczeniem z dnia 26 lipca 2010 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił, ze H. M. jest niezdolna do pracy oraz niezdolna do samodzielnej egzystencji do dnia 31 lipca 2012 roku (k- 581 kopia orzeczenia).

Powódka ujawnia objawy encefalopatii pourazowej wyrażonej padaczką, organicznymi zaburzeniami osobowości i organicznymi zaburzeniami nastroju bez głębiej wyrażonych cech otępienia umysłowego. Za niewątpliwym związkiem powyższych zaburzeń z wypadkiem przemawia obraz kliniczny jak i odchylenia w badaniach dodatkowych. Uszczerbek na zdrowiu powódki w sferze psychicznej wynosi 60%. Powódka wymagała stałej opieki innych osób od dnia wypadku do chwili obecnej, a także wymaga tej opieki na przyszłość, bez pomocy osób trzecich powódka nie mogła i nie może funkcjonować. Z uwagi na stan psychiczny powódka wymagała i wymaga stałej intensywnej rehabilitacji psychiatrycznej, oddziaływań psychoterapeutycznych przeciętnie raz w tygodniu. Koszt takiej rehabilitacji w prywatnym gabinecie w czasie sporządzania opinii kształtował się na poziomie 300-500 zł miesięcznie Intensywna rehabilitacja podjęta w ostatnim okresie – po wypłacie przez ubezpieczyciela kwot zasądzonych prawomocnym wyrokiem w niniejszej sprawie, poprawiła funkcjonowanie powódki, ataki są rzadsze, ustabilizowano leczenie powódki. Powódka przyjmuje na stałe Lamitrin, Setaloft i Trileptal, przyjmuje leki osłonowe (k-777-778 uzupełniające przesłuchanie świadka A. M. - córki powódki). Większość leków przeciwpadaczkowych, przeciwdepresyjnych, przeciwlękowych jest refundowana. Aktualnie, zgodnie z przewidywaniami biegłego sporządzającego opinię w 2008 r., objawy zespołu psychoorganicznego ulegają dalszemu pogłębieniu, powódka nadal wymaga stałego leczenia specjalistów, zażywania leków , odpowiedniej rehabilitacji oraz zapewnienia stałej opieki innej osoby. Potrzeby powódki w związku z urazami w sferze psychicznej uległy znacznemu zwiększeniu w zakresie stałej opieki i wizyt lekarskich. (k. 365-376, 442 opinia Z. S. (2), k- 790-800, opinia biegłej J. R.).

Zdiagnozowana u powódki padaczka jest związana z wypadkiem, natomiast dolegliwości związane z kręgosłupem nie pozostają w związku z wypadkiem. Podobnie operacja tętniaka nie wynikała z wypadku. Leczenie neurologiczne u powódki w związku z wypadkiem przejawia się koniecznością przyjmowania leków przeciwpadaczkowych, które są bezpłatne, ale okresowo w zależności od zaleceń lekarskich może zaistnieć potrzeba stosowania innych leków odpłatnych, których koszt jest różny. Z przyczyn neurologicznych i neurochirurgicznych uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 40%.

U powódki już przed wypadkiem stwierdzono wadę wzroku i brak dowodów, aby w związku z przebytym wypadkiem nastąpiła progresja tej wady, natomiast obniżenie ostrości wzroku oka lewego oraz zawężenie pola widzenia obu oczu wynikają ze zmian zanikowych nerwów wzrokowych i dróg wzrokowych w o po przebytym urazie głowy w wyniku wypadku przebytego dnia 9 lutego 2004 r., w obrębie CUN, w następstwie śródczaszkowych zmian pourazowych. Z przyczyn związanych z wypadkiem uszczerbek na zdrowiu powódki, w zakresie narządu wzroku przewyższa 100% (ostrość wzroku 35%, pole widzenia 80%). Stosowane leczenie okulistyczne, w tym wypadku jest leczeniem wspomagającym leczenie neurologiczne i neurochirurgiczne i dotyczy środków wzmacniających, witaminowych, poprawiających trofikę nerwów wzrokowych. Koszty leczenia powódki z tego tytułu nie są wysokie – przez cały okres od wypadku do września 2013r. zamknęły się kwotą 2.293, 38 zł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 15.12.2009 r. ustalono, iż H. M. ma prawo do dodatku pielęgnacyjnego od dnia 1.07.2007 r. do dnia 31.12.2009 r.

Powódka przez cały czas leczy się farmakologicznie, poddaje się badaniom, rehabilitacji. Wymaga pomocy i opieki osoby drugiej. Od czasu wypadku pomoc tę otrzymywała od członków rodziny, głównie córki i znajomych, gdyż z powodów finansowych córka powódki nie mogła zatrudnić osoby do opieki na stałe, a opieka oferowana w ramach pomocy społecznej 2-3 godziny dziennie była niewystarczająca.

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel w czerwcu 2006 r. przyjął za godzinę opieki nad powódką stawkę 5,18 zł za okres od wypadku do dnia rozpoznania wniosku (akta szkody pismo z 26 czerwca 2006 r.). W 2008 r. średnio cena jednej godziny usług gospodarczych w ramach OPS wynosiła 9 zł. Za godzinę opieki specjalistycznej świadczonej na rzecz osób niepełnosprawnych z zaburzeniami psychicznymi wynosiła 28 zł. (k. 453 -pismo z (...) D. M.). W maju 2010 r. powódka wypłaciła M. W. kwotę 1.600 zł. (k. 569 kopia przelewu).

Aktualnie do opieki nad powódką została wynajęta prywatnie opiekunka, która jest przez 8-9 godzin dziennie z powódką i koszt tej opieki , w zależności od liczby godzin waha się od 1.500 do 1.700 zł. Powódka nie jest w stanie samodzielnie przygotować sobie posiłku, trzeba powódkę nadzorować, nie powinna sama wychodzić z domu, może się zgubić, nie jest w stanie sama zrobić sobie zakupów, myli pieniądze, nie jest w stanie samodzielnie przygotować sobie lekarstw. Lekarstwa wydziela powódce matka , która z nią mieszka. Matka powódki ma 75 lat, nie ma siły aby samodzielnie sprawować opiekę nad córką. Powódka musi być dowożona na wizyty lekarskie i badania, ostatnio korzysta częściej z odpłatnych badań. Koszt leczenia aktualnie zamyka się kwotą 300-400 zł miesięcznie (k-777-778 zeznania A. M.). W październiku 2007 r. miesięczny koszt leczenia powódki zamykał się kwotą 200 zł (k-299-302 zeznania A. M.).

Pomimo systematycznego leczenia oraz podjętej intensywnej rehabilitacji, powódka nie jest osobą sprawną, kontakt z powódką jest utrudniony, nie jest w stanie rzeczowo odpowiadać na proste pytania, np. jakie leki zażywa stale czy czym się zajmowała przed i po wypadku (k- 776 przesłuchanie powódki).

Powódka uzyskuje rentę z ZUS, okresowo z dodatkiem pielęgnacyjnym. Renta z ZUS była wypłacana powódce wraz z wyrównaniami, m.in. z tytułu wyroków sądowych przyznających dodatek pielęgnacyjny, za różne okresy w różnych wysokościach (k- 660-661, k-809 informacje z ZUS).

Powódce wypłacono z ubezpieczenia społecznego następujące kwoty netto: w marcu 2005 roku – 3485,78 zł za okres 01.08.2004r. do 31.03.2005r., w kwietniu 2005 roku -474,43 za okres jak poprzednio, w maju 2005 roku – 3178,52 wyrównanie za okres 09.02.2004r. do 30.04.2005r., w okresie od czerwca do grudnia 2012 r. - po 490,06 zł miesięcznie oraz we wrześniu 2005 r. dodatek pieniężny netto 960 zł, w styczniu i lutym 2006 r. - po 489,07 zł miesięcznie, w marcu 2006 r. łącznie- 605,11 zł, od kwietnia do grudnia 2006 r. -516,51 zł miesięcznie, w styczniu 2007 r. 5114,07 za okres od 11.03.2004r. do 31.12.2006r.,w lutym 2007 r. - 1303,09 zł za okres 01.01.-28.02.2007r., w listopadzie 2007 r. - 2148,13 zł za okres 01.09.-30.11.2007r., w grudniu 2007 r. - 716,05 zł., w styczniu i lutym 2008 r. - po 676,05 zł, w marcu 2008r. - 717,59 zł. (k- 660-660v informacja z ZUS).

Od marca 2008 r. z renty wypłacanej powódce były potrącane kwoty z tytułu egzekucji komorniczej i wypłacana renta była w mniejszej kwocie (k- 660v).

Wysokość renty netto miesięcznie należnej powódce od marca 2008 r. kształtowała się następująco: w marcu 2008 r. -598,09 zł z rozliczeniem podatku, od kwietnia do grudnia 2008r. - po 553,09 zł, od stycznia do lutego 2009 r. –po 513,09 zł, w marcu 2009 r. - 626, 83 zł wraz z rozliczeniem podatku, od kwietnia do grudnia 2009 r. - po 586,83 zł , w styczniu i lutym 2010 r. - po 541,83 zł , w lutym 2010 r. wypłacono dodatkowo wyrównanie za okres od 01.07.2007r. do 31.12.2009 r. w kwocie 4914,32 zł, w okresie od marca do lipca 2010 r. - po 564,94 zł, od sierpnia 2010 r. do lutego 2011 r. – po 746,04 zł, w sierpniu 2010 r. wypłacono dodatkowo wyrównanie dodatku pielęgnacyjnego za okres 01.04.-31.07.2010r. w kwocie 724,40 zł, od marca 2011 r. do lutego 2012 r. - po 769,69 zł, od marca do lipca 2012 r.

- po 816,51 zł, od sierpnia 2012 r. do 28 lutego 2013 r. - po 620, 84 zł oraz od 1 marca 2013 roku i nadal - po 644,03 zł (k-660-661, k-809 informacja z ZUS).

Wysokość średniej miesięcznej renty netto wypłacanej powódce przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w poszczególnych okresach wynosiła: od 9 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2007 r. -596, 28 zł, od 1 stycznia 2008 r. do 31 sierpnia 2008 r. - 747,78 zł, od 1 września 2009 r. do 31 marca 2010 r. - 664,20 zł, od 1 kwietnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r. - 746,04 zł, od 1 marca 2011r. do 28 lutego 2012 r. - 767,69 zł, od 1 marca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. - 816,51 zł, od 1 sierpnia 2012 r. do 28 lutego 2013r. - 620,84 zł, od 1 marca 2013 r. - 644.03 zł.

Od 1 sierpnia 2012 r. powódce nie jest wypłacany dodatek pielęgnacyjny (k-809 informacja ZUS).

Postanowieniem z 16 września 2009 r. Sąd zabezpieczył roszczenie powódki o zapłatę renty wyrównawczej i na zwiększone potrzeby, zobowiązując pozwanego do łożenia na rzecz powódki kwot po 1.500 złotych miesięcznie. Po wydaniu zarządzenia tymczasowego, tj. od września 2009 r. powódka otrzymuje od pozwanego z tego tytułu 1.500 zł miesięcznie.

Przed wypadkiem powódka prowadziła własną działalność gospodarczą - Agencję (...) z siedzibą w P., zajmującą się usługami reklamowymi. W 1997 r. firma została przeniesiona do L., powódka zamierzała zmienić profil działalności. W 2002 r. podpisała umowę na budowę lokalu użytkowego w L., w którym miała powstać filia jej nowej firmy (k. 106 zaświadczenie). W styczniu 2002 r. powódka założyła spółkę Centrum (...) sp. z o.o. Stała się jej jedynym udziałowcem i prezesem zarządu (k. 92 - 95 odpis KRS, k. 457 i n. materiały promocyjne, k. 467 - rachunek zysków i strat).

Dnia 9 sierpnia 2002 r. powódka podpisała umowę dzierżawy posiadanego sprzętu biurowego ma okres od 1.09.2002 do 31.08.2004 r. z D. W. - za kwotę 480 USD miesięcznie (k. 96 - 104 umowa). Zamierzała prowadzić gospodarstwo agroturystyczne wraz z córką w (...) Sporządziła założenia bussines planu, oraz przygotowywała się do zakupu nieruchomości (k- 74 - 91). W związku z wypadkiem transakcja nie doszła do skutku. Zdała również egzamin dla kandydatów na członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa - w 2001r. (k. 55 dyplom). Swoją działalność gospodarczą zamierzała przenieść do W., gdzie też nabyła mieszkanie, do którego wprowadziła się w 2002r., po sprzedaży mieszkania w L..

Dnia 4 listopada 2003 r. powódka podpisała umowę o współpracy z (...) sp. z o.o., na mocy której miała uzyskiwać od 15 kwietnia 2004 r. stałe wynagrodzenie kwartalne netto w kwocie 34.000 zł (k. 58-61 umowa z 4.11.2003 r.). Umowa została rozwiązana z uwagi na stan zdrowia powódki (k. 259 - pismo spółki (...) sp. z o.o., k-298-299 zeznania E. K. (1)). Na podstawie tej umowy powódka miała uzyskiwać rocznie kwotę 144.000 zł. Koszt zatrudnienia pracownika wynosił 50.000 zł rocznie, zaś roczny koszt działalności (koszty prowadzenia biura oraz danin publicznoprawnych związanych z uzyskiwanym dochodem) wynosił 60.000 zł. Powódka na podstawie w/w umowy uzyskiwałby szacunkowy dochód netto 34.000 zł, co miesięcznie daje kwotę netto 2.833 zł.

W latach 1998 - 2002 powódka osiągała różne dochody brutto, które kształtowały się na poziomie: 1998 r. - 61 013,34 zł; 1999 - 27 709,33 zł; 2000 - 17 930,81 zł; 2001r. 148 254,83 zł; 2002 r. - 0 zł (k. 579 - 580 zaświadczenie z US).

Na datę wypadku z tytułu dzierżawy sprzętu biurowego powódka otrzymałaby kwotę stanowiącą równowartość 480 USD, tj. 1.825,63 zł (tabela średnich kursów walut nr (...) z dnia 09 lutego 2004 roku, 1USD= 3,8034 zł, dostępna na stronie internetowej NBP).

Oceniając dowody Sąd zauważył, że część z przedłożonych w toku sprawy rachunków dotyczy leczenia i badań związanych z dolegliwościami, co do których powódka nie udowodniła, aby były związane z wypadkiem. Opłaty czynszowe i za media (k- 741-742) powódka ponosiłaby niezależnie od tego, że uległa wypadkowi; lekarstwa związane z problemami narządu ruchu nie są związane z przebytym wypadkiem (k- 743, 748, rachunki z k-744, 746, 747 częściowo, w zakresie leków przeciwbólowych, środków odkażających), brak podstaw do uznania wydatków związanych z badaniem EKG czy wydatków na rehabilitację (k-749,750, 752, 755) gdyż nie udowodniono, aby konieczność wydatkowania tych środków była związana z przebytym wypadkiem, zaś biegły E. R. wskazał na brak

związku dolegliwości ze strony kręgosłupa z wypadkiem z dnia 9 lutego 2004 r. Do wydatków zwiększających potrzeby powódki w ocenie Sądu nie mogą być zaliczone wydatki na zabieg operacyjny żylaków kończyn dolnych (k- 757). Wprawdzie powódka z powodu wypadku nie poddała się zabiegowi usunięcia żylaka, ale nie zostało wykazane w tym postępowaniu, aby w następstwie powyższego musiała poddać się temu zbiegowi w październiku 2012 r. odpłatnie.

Sąd oparł się także na opiniach biegłych E. R. (1), Z. S. (2), R. S. i J. R.. Wszyscy biegli sporządzili opinie w sposób jasny, zrozumiały, w zakresie swojej specjalności. Powstałe w toku procesu wątpliwości wyjaśnili w ustnych opiniach uzupełniających oraz uzupełniających opiniach pisemnych.

Za wiarygodne Sąd uznał także informacje z Urzędu Skarbowego odnośnie wysokości dochodów powódki sprzed wypadku, jak również informacje z ZUS odnośnie wypłaconych powódce kwot z ubezpieczenia społecznego. Ponadto Sąd dał wiarę orzeczeniem dotyczącym niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji powódki. Za w pełni zasługujące na wiarę Sąd uznał zeznania świadków: A. M. i E. K. (1). Świadkowie zeznawali o faktach znanych im osobiście, zeznania te były szczere. Zeznania świadka E. K. znajdują potwierdzenie w umowie, która została zawarta przez powódkę z (...) sp. z o.o.; świadek z uwagi na doświadczenie zawodowe i znajomość lokalnego rynku, potrafił oszacować koszty prowadzenia działalności i zasadność zatrudnienia pracownika oraz koszty takiego zatrudnienia pracownika przez powódkę zobowiązaną do wykonania umowy zawartej ze spółką, której świadek był prezesem.

Ocenę roszczenia, rozpatrywanego na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd rozpoczął od uwagi, że odpowiedzialność pozwanego została już w sprawie ustalona i nie budzi wątpliwości.

Z uwagi na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2010 r., zakres zaskarżenia tego wyroku przez obie strony, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 29 listopada 2011 r., ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy mógł rozważać wysokość roszczenia o rentę z tytułu utraconych zarobków oraz zwiększonych potrzeb jedynie w kwotach zasądzonych z tego tytułu wyrokiem z dnia 28 września 2010 r. W taki sposób roszczenie zostało też ostatecznie sprecyzowane przez powódkę roszczenie z tytułu obu rent.

Wyrokiem z dnia 28 września 2010 r. została zasądzona renta z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.500 zł miesięcznie. Pozostałe kwoty zasądzone w punkcie II wyroku stanowiły miesięczną rentę wyrównawczą z tytułu utraconych zarobków. Kwoty te kształtowały się następująco: po 3.763,91 zł począwszy od lutego 2004 r. do 31 grudnia 2006 r., po 3.513,14 zł od 1 stycznia 2007 r. do 28 lutego 2007r., po 3.300 zł począwszy od 1 marca 2007 r. do 21 sierpnia 2009 r., po 1.800 zł począwszy od 1 września 2009 r. do 28 lutego 2010 r., po 1.700 zł począwszy od 1 marca 2010 r. do września 2010 r., po 3.200 zł począwszy od 1 października 2010 r. i na przyszłość.

Renta z tytułu niezdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągnąłby, gdyby nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodami , które uzyskuje będąc poszkodowanym, po uwzględnieniu także świadczeń z ubezpieczenie społecznego. Przy ustalania wysokości renty wyrównawczej należy także uwzględnić dochody, których uzyskanie w przyszłości byłoby wysoce prawdopodobne, zważywszy na rozwój kariery zawodowej. Wysokość renty z tego tytułu nie może być jednak oderwana od rzeczywistych możliwości zarobkowych poszkodowanego, jakie miałby on , gdyby mu szkody nie wyrządzono (wyrok SN z 04 lipca 2002, I CKN 837/00, Lex nr 376352).

Poszkodowanemu przysługuje także roszczenie o rentę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększyły się jego potrzeby. Zwiększenie potrze poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Roszczenie o rentę z tego tytułu jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego. Poszkodowany może dochodzić renty na pokrycie zwiększonych potrzeb także wówczas, gdy dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów lub opiekę nad nim sprawują najbliżsi i nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków (np. wyrok SN z 04 marca 1969, I PR 28/69

OSN 1969, nr 12, poz. 229 czy wyrok SN z 11 marca 1976, IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1 poz. 11, z glosą J. Rezlera, NP. 1978, nr 6 s.964)).

Powódka wskutek obrażeń doznanych w wypadku, któremu uległa dnia 9 lutego 2004 r. jest osobą niezdolną do pracy zarobkowej od dnia wypadku oraz wymagającą opieki innych osób w związku ze znacznie ograniczoną, a obecnie już zniesioną, zdolnością do samodzielnej egzystencji.

Roszczenie z tytułu renty na zaspokojenie zwiększonych potrzeb zasługiwało na uwzględnienie w całości, tj. co do kwoty 1.500 zł miesięcznie. Jak ustalono w sprawie, na leki i ewentualne odpłatne badania powódce należy się 200 zł, na poczet kosztów oddziaływań psychoterapeutycznych w gabinecie prywatnym – 400 zł, a na opiekę, przy przyjęciu stawki 5,18 zł za godzinę, do końca 2007 r. - 932,40 zł, zaś od stycznia 2008 r. - 1.620 zł. Zatem roszczenie o rentę wyrównawczą w wysokości 1.500 zł miesięcznie jest usprawiedliwione za cały dochodzony okres i na przyszłość (od 2008r. sam tylko koszt opieki jest wyższy). Wobec związania Sądu zapadłymi dotychczas w sprawie wyrokami – z tytułu renty na pokrycie zwiększonych potrzeb powódki mogła zostać zasądzona maksymalnie kwota 1.500 zł miesięcznie i w tej wysokości powództwo zostało uwzględnione.

Roszczenie o zasądzenie renty z tytułu utraconych zarobków podlegało uwzględnieniu co do zasady, bowiem powódka jest osobą niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej. Powództwo w tym zakresie podlegało uwzględnieniu w części.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie za uprawdopodobnione zarobki netto powódki, Sąd Okręgowy uznał kwotę 2.833 zł miesięcznie. Kwota ta wynika z umowy zawartej przez powódkę przed wypadkiem z (...) sp. z o.o. Została ustalona także w oparciu o zeznania świadka E. K. (1), który wskazał jakie koszty ponosiłaby powódka w związku z wykonaniem zawartej ze spółką umowy. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka i przyjął, że wskazywane przez niego koszty działalności biura obejmują nie tylko wydatki związane np. z opłatą czynszu, mediów, zakupu materiałów biurowych itp., ale również kosztów które ponosiłaby powódka w związku z uzyskiwaniem dochodów, zatem, że obejmują również daniny publicznoprawne, tj. podatki, składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. W podobny sposób Sąd ocenił zeznania w zakresie kwoty na zatrudnienie pracownika - podana przez świadka kwota obejmowała zarówno wypłacane wynagrodzenie, jak i koszt świadczeń związanych z zatrudnieniem, w tym podatki i składki, które musi odprowadzać pracodawca. Świadek nie różnicował kwot z tytułu prowadzenia biura i zatrudnienia pracownika. Zatem kwota 34.000 zł to roczny dochód netto, podzielony przez 12 miesięcy, daje utracone miesięczne zarobki powódki netto w kwocie 2.833 zł.

W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do przyjęcia w okolicznościach sprawy, że poza kwotą 2.833 zł, powódka osiągałby jakikolwiek inny dochód. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że dochodowe byłyby planowane przez nią inwestycje. Złożone przez powódkę szczątkowe bussines plany, umowa przedwstępna, nie poddają się weryfikacji, a rentowność planowanego przedsięwzięcia jest niepewna, mogłaby być poddana ewentualnej weryfikacji przez specjalistę z odpowiedniego zakresu, np. ekonomiki przedsiębiorstw, który ewentualnie oszacowałby możliwą do osiągnięcia dochodowość planowanej przez powódkę działalności. Sąd nie znalazł podstaw do prowadzenia w tym kierunku postępowania dowodowego z urzędu, zważywszy na ograniczony materiał dowodowy oraz fakt, że powódka korzystała z fachowej pomocy prawnej w toku procesu.

Ustalając wysokość utraconych zarobków Sąd nie wziął także pod uwagę dochodów powódki z umowy dzierżawy sprzętu biurowego. Umowa ta została zawarta na czas określony, jej termin ekspirował około 6 miesięcy po wypadku (k-96). Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby z powodu wypadku umowa została wcześniej rozwiązana przez dzierżawcę bądź też, aby z powodu wypadku dzierżawca zaprzestał płacenia czynszu i wobec tego w związku z wypadkiem powódka poniosła uszczerbek w dochodach. Należy więc przyjąć, że w umówionym okresie umowa była realizowana. Jednocześnie brak jest dowodów na to, że umowa miała zostać przedłużona i tylko z powodu wypadku, któremu uległa powódka, po upływie terminu strony nie zawarły kolejnej umowy. Z tych przyczyn Sąd uznał, że kwota uzyskiwana przez powódkę z tytułu umowy dzierżawy sprzętu nie może być uwzględniona przy ustalaniu hipotetycznych utraconych zarobków.

Powódka nie udowodniła wreszcie, że z tytułu posiadanych kwalifikacji (dyplom k- 55) osiągała lub osiągnęłaby jakikolwiek dochód, ani też, ile hipotetycznie mogłaby zarabiać zasiadając w radach nadzorczych.

Za przyjęciem kwoty 2.833 zł jako utraconych zarobków powódki przemawia także okoliczność, że za ostanie dwa lata przed wypadkiem, tj. w latach 2002-2003, powódka nie wykazała żadnych dochodów. W roku 2002 poniosła stratę (k-579 zaświadczenie US), a odnośnie roku następnego w ogóle brak jakichkolwiek danych.

Wobec powyższego, po przyjęciu, że utracone miesięczne zarobki powódki netto wynoszą średnio 2.833 zł, Sąd zasądził rentę wyrównawczą, pomniejszając tę kwotę o obliczone średnie miesięczne kwoty renty netto wypłacane z ubezpieczenia społecznego, po uwzględnieniu wypłacanego okresowo zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie netto oraz rozliczenia podatku w kwotach netto, jak również wypłaconych za poszczególne okresy wyrównań w kwotach netto. Były to kwoty: od 9 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2007 r. - 596,28 zł, od 1 stycznia 2008 r. do 31 sierpnia 2008 r. - 747,78 zł, od 1 września 2009 r. do 31 marca 2010 r. - 664,20 zł, od 1 kwietnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r. - 746,04 zł, od 1 marca 2011r. do 28 lutego 2012 r. - 767,69 zł, od 1 marca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. - 816,51 zł, od 1 sierpnia 2012 r. do 28 lutego 2013r. - 620,84 zł , od 1 marca 2013 r. - 644.03 zł.

Zasądzone w wyroku kwoty stanowią różnicę pomiędzy kwotą 2833 zł netto, a wskazanymi powyżej, obliczonymi w poszczególnych okresach rentami netto wypłaconymi przez ZUS, we wskazanej wysokości. Dodatkowo od września 2009 r. do grudnia 2013 r. kwota zasądzonej powódce renty została pomniejszona o kwotę wypłacaną powódce tytułem zabezpieczenia roszczenia (1.500 zł miesięcznie), zaś na przyszłość wysokość renty uwzględnia fakt, że po uprawomocnieniu się wyroku zabezpieczenie upada. Do zasądzonych kwot z tytułu renty wyrównawczej została zasądzona kwota 1.500 zł z tytułu renty na pokrycie zwiększonych potrzeb powódki.

W pozostałym zakresie powództwo o rentę z tytułu utraconych zarobków zostało oddalone, jako nieudowodnione, z przyczyn wyżej wskazanych.

Odsetki od należności głównych zostały zasądzone z uwzględnieniem treści art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., Nr 392) oraz art. 817 § 1 k.c. oraz art. 481§ 1 i 2 k.c. Orzeczenie o kosztach zapadło przy zastosowaniu art. 100 k.p.c.

Powódka wniosła apelację, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach. Zarzuciła:

1. nieprawidłowe przyjęcie, że sąd przy wyrokowaniu związany jest uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji rozpoznającego sprawę przed uchyleniem przez sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania, jak również nieprawidłowe przyjęcie, że pełnomocnik ograniczył roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i o rentę z tytułu utraconych dochodów do wysokości wynikających z uzasadnienia sądu pierwszej instancji rozpoznającego sprawę przed uchyleniem do ponownego rozpoznania, co w efekcie przełożyło się na zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie mniejszej, niż wynikałaby z ustalonych przez Sąd rzeczywistych potrzeb powódki, podczas gdy pełnomocnik ograniczył roszczenie do kwot wynikających z wyroku z dnia 28 września 2010 r. a nie z jego uzasadnienia, nadto związanie sądu rozpoznającego sprawę nie obejmuje uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji rozpoznającego sprawę przed uchyleniem przez sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania; Sąd Okręgowy wiążąc się kwotą 1.500 zł wynikającą w uzasadnienia wyroku z dnia 28.09.2010 r., nie wypełnił wytycznych Sądu Apelacyjnego uchylającego powyższy wyrok;

2. nieprawidłowe ustalenie dochodów, jakie uzyskiwałaby powódka z tytułu realizacji umowy z firmą (...) sp. z o.o., poprzez przyjęcie wysokości kosztów, jakie ponosiłaby w związku z obowiązywaniem umowy na podstawie zeznań świadka E. K., który wskazał koszty, jakie poniosłaby jego firma, w sytuacji gdy powódka nie ponosiłaby wydatków takich, jak czynsz najmu lokalu, gdyż planowała zakup lokalu, w którym prowadziłaby działalność, jak też do realizacji umowy ze spółką (...) nie potrzebowała pracownika, zatem koszty powódki byłyby znikome w stosunku do wskazanych przez świadka;

3. bezpodstawne ustalenie, że powódka nie udowodniła, iż mogła uzyskiwać dochody z tytułu wynajmu sprzętu biurowego, w sytuacji gdy dysponowała określonym majątkiem, za który z tytułu wynajmu uzyskiwała konkretną kwotę i mogła za podobną kwotę wynająć temu lub innemu kontrahentowi sprzęt, a uniemożliwił jej to wypadek;

4. błędne przyjęcie, że przychodami powódki były jedynie przychody jej firmy (...), z pominięciem okoliczności, że jako Prezes (...) Prestiż w 2002 r. pobierała wynagrodzenie miesięczne w kwocie 19.000 zł;

5. nieprawidłowe przyjęcie, że nie jest możliwym przewidzenie, jakie dochody powódka uzyskiwałaby z tytułu prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego, w sytuacji gdy z faktu samego posiadania gospodarstwa rolnego powódka uzyskiwałaby dochody z tytułu dopłat, w kwocie ok. 60.000 zł rocznie;

6. naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istniejącej ku temu podstawy, przy wyliczaniu wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb, ale również i utraconych korzyści, które powódka uzyskałaby, biorąc pod uwagę prężność jej działania przed wypadkiem, czynione inwestycje, pomysłowość i poprzednią działalność;

7. naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia dochodowości działalności gospodarczej, którą powódka miała rozpocząć, w sytuacji gdy zachodziła wyjątkowa, uzasadniająca to okoliczność, jaką jest stan zdrowia powódki, z którą jest okresowo utrudniony kontakt i która nie była w stanie, wbrew stanowisku Sądu, samodzielnie zgłosić wniosku dowodowego.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz następującej renty miesięcznej:

- 5.263,91 zł od lutego 2004 r. do listopada 2005 r.

- 5.263,91 zł od 1 grudnia 2005 r. do 31 grudnia 2006 r.

- 5.013,14 zł od 1 stycznia 2007 r. do 28 lutego 2007 r.

- 4.800 zł od 1 marca 2007 r. do 21 sierpnia 2009 r.

- 3.300 zł od 1 września 2009 r. do 28 lutego 2010 r.

- 3.200 zł od 1 marca 2010 r. do września 2010 r.

- 4.700 zł od 1 października 2010 r., wraz z należnymi odsetkami i kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zarzuty które odnoszą się do wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb są niesłuszne. Powództwo o rentę z tego tytułu zostało prawomocnie oddalone ponad kwotę 1.500 zł wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 28 września 2010 r. (pkt V), co jednoznacznie wynika z jego uzasadnienia i zarazem z tego, że powódka zaskarżyła ów wyrok tylko w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie (odnośnie renty Sąd Apelacyjny rozpoznawał apelację pozwanego). Fakt, że zasądzone wówczas (jak i obecnie) kwoty renty obejmowały zarówno rentę z tytułu zwiększonych potrzeb jak i rentę wyrównawczą nie oznacza, że chodzi o jednorodne świadczenie.

Art. 444 § 2 k.c. stanowi o trzech postaciach renty: w razie całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, z tytułu zwiększonych potrzeb i z tytułu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość. Co do zasady roszczenie o rentę odszkodowawczą w podstawie faktycznej wskazuje zarówno okoliczności, które w przypadku jednego zdarzenia szkodzącego są wspólne dla różnych rodzajów renty (opisujące wypadek i jego następstwa w sferze stanu zdrowia poszkodowanego), jak i takie, które są właściwe tylko dla konkretnej postaci renty. Inne twierdzenia i dowody służą dochodzeniu renty z tytułu utraconych zarobków, a inne – renty mającej skompensować zwiększone

wskutek wypadku, potrzeby poszkodowanego. W pierwszym przypadku chodzi o wykazanie niemożności uzyskiwania dochodów, spowodowanej pogorszonym na skutek zdarzenia szkodzącego - stanem zdrowia, w drugim zaś rzeczą powoda jest wykazanie, że uszczerbek na zdrowiu wywołał potrzebę ponoszenia określonych, dodatkowych wydatków. W obu tych sytuacjach jednakowe źródło szkody wywołuje różne konsekwencje, wymagające powołania, przynajmniej częściowo, innych okoliczności faktycznych i dowodów.

Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia między tymi samymi stronami. Wskazane odmienności w podstawach faktycznych żądania renty wyrównawczej i renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie pozwalają na przyjęcie, że jeśli na przykład powód wystąpi z roszczeniem o zasądzenie renty wyrównawczej, to orzeczenie zapadłe po rozpoznaniu takiego powództwa uniemożliwi dochodzenie następnie renty na zwiększone potrzeby, bądź renty ze względu na zmniejszenie widoków na przyszłość. Stan rzeczy osądzonej istnieje tylko w odniesieniu do tej postaci renty odszkodowawczej, która była przedmiotem żądania i następnie osądu.

Powagą rzeczy osądzonej objęta jest zasadniczo tylko sentencja orzeczenia. Jednakże powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne do określenia jego zakresu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2002r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 i z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 624/12, LEX nr 1353259). Tak jest w tym przypadku, ponieważ na podstawie samej tylko treści wyroku nie można ustalić, jaki charakter ma zasądzona renta odszkodowawcza. Z uzasadnienia wyroku z 28 września 2010 r. natomiast jasno wynika, że powództwo o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb zostało uwzględnione do kwoty 1.500 zł miesięcznie a w pozostałej części – oddalone (k.609). W takiej też części (do kwoty 1.500 zł) pozostało do rozpoznania po uchyleniu tego wyroku.

Zwraca ponadto uwagę fakt, że wniosek apelacji in extenso powtarza kwoty zasądzone uchylonym wyrokiem Sądu I instancji, przy czym z treści skargi nie wynika żadne nowe wyliczenie roszczeń. Zarzuty odnoszące się do renty z tytułu zwiększonych potrzeb są więc niespójne z wnioskiem apelacji. Jeśli nadto wziąć pod uwagę pełną kompatybilność wniosku ze stanowiskiem pełnomocnika powódki wyrażonym na rozprawie w dniu 6 listopada 2013 r.: „Pełnomocnik powódki popiera żądanie zasądzenia renty tytułem utraconych zarobków i zwiększonych potrzeb w kwotach określonych przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 28.09.2010r. pkt II" (k.828), to nie można mieć wątpliwości, że przedmiotem orzekania przez ponownie rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy, było żądanie zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.500 zł, co zresztą wprost wynika z uzasadnienia wyroku (str. 14 i 15). Można dodać, że sięgnięcie do uzasadnienia orzeczenia byłoby konieczne także w razie rozpoznawania w przyszłości roszczenia o podwyższenie renty na podstawie art. 907 § 2 k.c.

Z przedstawionych względów nie mogła zostać zasądzona na rzecz powódki wyższa renta z tytułu zwiększonych potrzeb niż 1.500 zł - również przez Sąd drugoinstancyjny.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 386 § 6 k.p.c. Nie było potrzeby stosowania art. 322 k.p.c. na użytek rozstrzygnięcia o rencie z tytułu zwiększonych potrzeb, skoro Sąd dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie, że powództwo o zasądzenie z tego tytułu kwot po 1.500 zł miesięcznie jest w całości zasadne.

W judykaturze akcentuje się, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art. 444 § 2 k.c. Szkoda według art. 415 k.c. musi posiadać walor realny, nie zaś tylko teoretyczny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 1998 r., III CKU 18/98, Prok. i Pr.-wkł. 1998, nr 11-12, s. 35 i z dnia 6 października 2000 r., II UKN 10/00, OSNP 2002/9/221).

Wysokość utraconych dochodów została określona przez Sąd Okręgowy w sposób skrupulatny, z wykorzystaniem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bez przekroczenia granic swobody oceny dowodów o jakiej mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Podstawą wyliczenia dochodów powódki, jakie miały być następstwem umowy zawartej ze spółką (...) nie mogła być sama tylko umowa, zawarta zresztą nie z powódką, lecz z Centrum (...) sp. z o.o., w której powódka pełniła funkcję prezesa (k.58-61). Chodziło o przedsięwzięcie gospodarcze, z natury rzeczy wymagające

ponoszenia kosztów dla uzyskania pozytywnego wyniku finansowego. Koszty te określił Sąd posiłkując się zeznaniami świadka E. K., wskazując na wiedzę świadka, wynikającą z doświadczenia zawodowego, nabytego m.in. w związku z pełnieniem funkcji prezesa spółki z którą spółka reprezentowana przez powódkę zawarła przedmiotową umowę, ale też znajomości lokalnego rynku (k.856-857). Świadek przekonująco zeznał, że wynagrodzenie ustalone w umowie z 4 listopada 2003 r. opierało się na założeniu, że spółka Centrum (...) poniesie pełne koszty zorganizowania biura i pełnej struktury sprzedaży oraz, co istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, że miesięczny koszt utrzymania biura bez kosztów to 5.000 zł plus koszty wynagrodzenia pracowników – te zaś określił na 50.000 zł rocznie odnośnie jednego pracownika. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zostały przedstawione dowody, które podważyłyby wiarygodność wskazanej relacji świadka. Powołanie w pozwie oświadczenie o podpisaniu przez powódkę w maju 2001 r. umowy o wybudowanie lokalu użytkowego w L. i wpłaceniu zaliczki (k.106) nie mogło być uznane za wystarczające do poczynienia ustalenia, że powódka nie musiałaby wynajmować lokalu, jeśli się zważy na upływ od tego czasu do wypadku prawie trzech lat i brak jakichkolwiek innych dowodów dotyczących losów tej inwestycji. Sama postać dowodu także zresztą nastręcza wątpliwości, gdyż brak jest dowodu bezpośredniego (umowy).

W tych okolicznościach za dowolne trzeba uznać twierdzenia pełnomocnika skarżącej, jakoby pracownik był powódce (a ściśle spółce w której była prezesem) niepotrzebny i nie zachodziła potrzeba wynajęcia biura. Jeśli chodzi o rzekomą nielogiczność ustalenia Sądu ze względu na nietypową relację zarobków potencjalnego pracownika do zarobków powódki, to zwraca uwagę fakt, że nie chodzi tu o wynagrodzenie pracownika netto, ale wszystkie kosztami pracy jakie ponosi pracodawca, a więc w ostatecznym rozrachunku, wynagrodzenie netto niższe niż 2.833 zł. Kwota 4.160 zł (50.000 : 12 = 4.160) musiałaby zostać pomniejszona o potrącenia: na składkę emerytalną (9,76% wynagrodzenia), na składkę rentową (1,50% wynagrodzenia) i na składkę chorobową 2,45% wynagrodzenia). Po potrąceniu wyżej wymienionych części wynagrodzenia od pozostałej kwoty potrąceniu uległoby kolejne 9%, tytułem składki na ubezpieczenie zdrowotne. Poza pobranymi z wynagrodzenia kwotami, o które wskazane zostały powyżej, pracodawca ponosi jeszcze inne koszty związane z zatrudnieniem pracownika, nie potrącane już z jego wynagrodzenia. Są to: składka emerytalna (9,76% wynagrodzenia), składka rentowa (6,50% wynagrodzenia), składka na ubezpieczenie wypadkowe (1,93% wynagrodzenia).

Na stronie 18 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy precyzyjnie wyjaśnił przyczyny dla których nie uwzględnił rzekomo utraconych dochodów z wynajmu sprzętu biurowego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela te motywy. Na plan pierwszy wysuwa się w nich niewykazanie, że w związku z wypadkiem umowa została rozwiązana oraz, że nie było możliwe zawarcie ponownej umowy lub przedłużenie już istniejącej. Słusznie Sąd zwrócił uwagę, że umowa wyekspirowała dopiero 6 miesięcy po wypadku a przecież jej charakter nie wymagał ze strony powódki żadnej aktywności. Obowiązek wynajmującego jakim jest wydanie przedmiotu umowy do używania (art. 659 § 1 k.c.), wykonała przed wypadkiem. Nie zostało zarazem wykazane, że gdyby nie wypadek to zostałaby zawarta kolejna umowa, jak również, że nieprzedłużenie umowy miało związek ze stanem zdrowia powódki.

Twierdzenie, jakoby powódka pobierała w firmie (...) wynagrodzenie miesięczne jako prezes zarządu w kwocie 19.000 zł, jest całkowicie dowolne. Nawet nie zostało poparte wskazaniem na źródło takiej konstatacji. Poza tym trzeba mieć na uwadze, że Sąd potraktował spodziewane dochody spółki (...) sp. z o.o. jako dochody powódki, a więc tak, jakby w istocie chodziło o jej wynagrodzenie w spółce.

Powódka była reprezentowana w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika, którego obowiązkiem procesowym było przedstawienie twierdzeń i zgłoszenie stosownych dowodów na ich poparcie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Niezrozumiałe jest w tej sytuacji powoływanie się na trudności w sformułowaniu przez powódkę osobiście wniosku dowodowego. Pełnomocnik mógł za pomocą opinii biegłego lub innych dowodów wykazywać, że spodziewane dochody netto powódki były wyższe niż wskazywały na to zeznania świadka E. K., złożone przecież już we wstępnej fazie procesu.

Hipotetyczne przyszłe dochody z działalności agroturystycznej także nie zostały uwiarygodnione. Nie zostały przedstawione dowody, które świadczyłyby o graniczącym z pewnością prawdopodobieństwie realizacji takich planów, ani tym bardziej, możliwych do osiągnięcia z tego tytułu dochodów. Także w tym wypadku apelacja poprzestaje na

wskazaniu kwoty (60.000 zł rocznie), bez wyjaśnienia źródła twierdzenia o takiej właśnie wysokości spodziewanych dochodów.

Jeśli chodzi o stosowanie art. 322 k.p.c. w ramach rozpoznania roszczenia o rentę wyrównawczą, to już Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z 29 listopada 2011 r. wyjaśnił, że ma on zastosowanie tylko wyjątkowo, jeśli udowodnienie wysokości roszczenia jest niemożliwe lub bardzo utrudnione (k.693-694). Uwaga ta została poczyniona na gruncie tej sprawy i wynikała z oceny, że pierwszeństwo winny mieć ustalenia faktyczne. Te zaś Sąd Okręgowy poczynił w sposób, na jaki pozwalał materiał zgromadzony w sprawie, na skutek inicjatywy dowodowej stron. Zasądzenie, z powołaniem się na art. 322 k.p.c., jakichkolwiek kwot tytułem renty wyrównawczej ponad te, które znalazły się w zaskarżonym wyroku, naruszałoby ten przepis, który nie powinien być stosowany zamiast dowodów, lecz dla wypełnienia co najmniej trudnych do przezwyciężenia, obiektywnych przeszkód w dowodzeniu twierdzeń faktycznych zawierających rzeczowe uzasadnienie. Nie należą do tej kategorii twierdzenia o dochodach zawarte w zarzutach 4 i 5 apelacji, jak to już wyjaśniono, całkowicie dowolne.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy nie miał obowiązku podejmowania inicjatywy dowodowej z urzędu. Należy zarazem podkreślić, że przepis art. 278 k.p.c. nie dopuszcza zastępowania powoda przez biegłego w wykonaniu obowiązku sprecyzowania i wyliczenia wysokości zgłoszonego żądania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10 (LEX nr 621352) „możliwość dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez strony nie może służyć zastępowaniu ich bezczynności.” Biegły musiałby zastąpić powódkę (jej pełnomocnika) w wyliczeniu dochodzonych roszczeń.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.